

# POPRAWA CZYSTOŚCI WÓD MORZA BAŁTYCKIEGO I BEZPIECZEŃSTWA PRZECIWPOWODZIOWEGO POBRZEŻA BAŁTYKU W PROGRAMIE DLA WISŁY I JEJ DORZECZA 2020

*Terytorialny obszar "Programu dla Wisły i Jej Dorzecza 2020" (dalej - PROGRAM) obejmuje dorzecze Wisły w granicach RP, dorzecza innych rzek i rzeki Przymorza przypisane do umownego dorzecza Wisły.*

Dodatkowo w PROGRAMIE jest wyodrębniony teren Żuław, z uwagi na jego specyfikę oraz zaawansowane prace nad Ustawą Żuławską, która ma stanowić integralną część Ustawy Wiślanej.

Wisła - królowa polskich rzek - jest jedną z najbardziej zaniedbanych rzek w Europie. Olbrzymiego niedorozwoju Wisły i jej dorzecza nie można w żaden sposób tłumaczyć dobrze pojętą ochroną środowiska i zasobów przyrodniczych. Nieszczęściem tej rzeki było to, że w okresie, kiedy ludzie najbardziej zagospodarowywali rzeki, płynęła ona przez trzy zabory: austriacki, rosyjski i pruski. Dopiero po II wojnie światowej Wisła i większa część jej dorzecza znalazła się na obszarze jednego państwa. Państwo to po odzyskaniu pełnej niepodległości w 1989 r. jest winne tej rzece i ludziom tu mieszkającym stworzenie wizji jej przyszłości. Istnieje duże prawdopodobieństwo, że bez tej wizji terytorium obejmujące 60% powierzchni Polski, zacznie podupadać i stanie się ścianą wschodnią nowoczesnej Europy, z biedą, nędzą, zanieczyszczeniem środowiska i pseudodzikostą, charakteryzującą się m.in. tonami śmieci w starorzeczach.

Wyzwaniem dla rządzących wszystkich szczebli jest przedstawienie takiej propozycji rozwoju dorzecza Wisły, aby przede wszystkim wspomóc ludzi w nim mieszkających poprzez utworzenie im możliwości pracy, rekreacji, zapewnienie bezpieczeństwa, czy po prostu podniesienie standardu życia.

**Związek Miast Nadwiślańskich** podjął to wyzwanie. Dlatego też usilnie zabiega o to, aby wreszcie powstał wizjonerski, a jednocześnie realny program zagospodarowania Wisły i jej dorzecza w perspektywie najbliższych kilkunastu lat. Było już wiele, na ogół cząstkowych, programów w przeszłości. Pozostały po nich fragmenty budowli i niezrealizowanych koncepcji. Najwyższy czas, aby powstał nowy państwowy program, różniący się od poprzednich przede wszystkim tym, że jest tworzony "od dołu do góry", od fundamentów do nadbudowy. Fundamentem tym są ludzie mieszkający w dorzeczu Wisły, którzy poprzez samorządy, sformułowali swoje

zamierzenia i potrzeby.

Ograniczone zasoby wodne kraju, warunki hydrologiczne dorzecza oraz ekstremalne zjawiska klimatyczne powtarzające się w ostatnich latach powodują konieczność racjonalnej gospodarki zasobami wód powierzchniowych i podziemnych w obszarach bilansowych.

Program Wisła 2020 przewiduje liczne przedsięwzięcia z zakresu oczyszczania ścieków, jednak najważniejsze z nich objął Krajowy Program Oczyszczania Ścieków Komunalnych zatwierdzony przez Rząd RP w dniu 16 grudnia 2003 r. Dokument ten został przygotowany przez Ministerstwo Środowiska. Stosownie do postanowień Ustawy Prawo wodne z 18 lipca 2003 r. określa plan inwestycyjny w dziedzinie gospodarki wodno-ściekowej, jaki musi zostać zrealizowany przez Polskę, aby osiągnąć efekty ekologiczne określone w zobowiązaniach akcesyjnych wobec Unii Europejskiej.

Odrębny problem stanowią zanieczyszczenia obszarowe pochodzenia rolniczego. Nadmierne stężenie azotanów w wodzie pitnej pochodzących ze źródeł rolniczych stanowią bezpośrednie zagrożenie dla zdrowia człowieka i zwierząt, a w wodach powierzchniowych również dla równowagi życia biologicznego (powodując proces eutrofizacji wód). Zanieczyszczenie azotanami idzie ponadto w parze z zanieczyszczeniami wód innymi substancjami szkodliwymi, a więc stanowi sygnał zagrożenia podstawowego zasobu przyrody, jakim jest woda.

Powszechnie uważa się, że prawie 50% ładunku związków azotowych dopływających obecnie do rzek, **zaś w konsekwencji do morza, a w pierwszej kolejności do Zatoki Gdańskiej, Puckiej i Zalewu Wiślanego**, pochodzi z obszarów rolniczych i jest wynikiem intensyfikacji produkcji rolniczej.

W wyniku realizacji PROGRAMU musi ulec poprawie różnorodność biologiczna na obszarze całego dorzecza, ze szczególnym uwzględnieniem poprawy ekosystemów wodnych i poprawa jakości wód powierzchniowych i podziemnych.

Podkreślić należy, że wszelkie działania dotyczące poprawy jakości wód w dorzeczu Wisły

mają bezpośredni wpływ na poprawę jakości wód przybrzeżnych Morza Bałtyckiego w konsekwencji tego, iż wszystko co niosą rzeki ostatecznie znajdzie się w morzu. Jeśli będą nieść brud, zanieczyszczenia, azotany, ścieki oraz wszelkie możliwe nieczystości zbierane przez falę powodziową, taka będzie też zawartość wód Bałtyku. Jeżeli zaś uregulowana, zabezpieczona i czysta Wisła odwiecznym zwyczajem nieść będzie do morza swe spokojne wody i wody rzek dorzecza o podobnej czystości taki będzie i Bałtyk, a pozytywne efekty z tym związane nie dadzą na siebie długo czekać, zwłaszcza że wspomagać je będą proekologiczne i prospołeczne działania przewidziane w Programie dla Wisły i Jej Dorzecza 2020.

Jedyny wydawałoby się problem to aby tym, którzy mają realizację PROGRAMU w swoich obowiązkach, chciało się chcieć by Program dla Wisły i Jej Dorzecza 2020 stał się wreszcie ustawą, a co najmniej programem rządowym.

Projekt PROGRAMU przygotowany wraz z samorządami, organizacjami pozarządowymi i administracją rządową różnych szczebli, przez Związek Miast Nadwiślańskich, jest gotowy od pół roku i udostępniony wszystkim, którzy muszą, powinni lub choćby chcą się nim zainteresować, a ustawy jak nie ma, tak nie ma. Przy całym swoim zaangażowaniu, samozaparciu, poświęceniu i pracowitości tego już Związek Miast Nadwiślańskich nie jest w stanie zrobić. Możemy jedynie (i aż) lobbować, prosić i szukać sprzymierzeńców, wśród wszystkich, którym dobro Wisły i ludzi nad nią żyjących leży na sercu, i którzy dostrzegają, co wydaje się oczywiste, szanse i możliwości rozwoju regionów, jak i całego jej dorzecza, przez które Królowa polskich rzek coraz dumniej toczy swe wody.

*Tomasz Sowiński*